

Sygn. akt II USK 386/22

POSTANOWIENIE

Dnia 29 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski

w sprawie z odwołania J. D.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Poznaniu
o prawo do wypłaty emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 29 marca 2023 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 28 kwietnia 2022 r., sygn. akt III AUa 396/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Poznaniu, decyzją z 11 marca 2021 r., na podstawie art. 24 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu wniosku z 26 stycznia 2021 r., przyznał ubezpieczonemu J. D. prawo do emerytury od stycznia 2021 r., tj. od pierwszego dnia miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Wysokość świadczenia, obliczona w myśl zasadach wynikających z art. 26 ustawy emerytalnej, wyniosła 2.263,42 zł. Wypłatę ww. świadczenia emerytalnego zawieszono, bowiem ubezpieczony pobiera już emeryturę z Wojskowego Biura Emerytalnego. Zachodzi zatem zbieg prawa do więcej niż jednego świadczenia, zaś może być wypłacane tylko jedno wyższe lub wybrane przez wnioskodawcę.

J. D. wniósł odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę i podjęcie wypłaty zawieszonego świadczenia.

Organ rentowy w odpowiedzi odwołanie wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasową argumentację.

Wyrokiem z 13 stycznia 2022 r., Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że J. D. urodził się [...] 1951 r. W okresie od 30 lipca 1969 r. do 31 lipca 2002 r. pełnił służbę wojskową (m.in. jako kolejno słuchacz wydziału lekarskiego, dowódca plutonu, starszy lekarz pułku, starszy asystent, zastępca kierownika ambulatorium, starszy asystent, kierownik pododdziału, ordynator oddziału). Z dniem 31 lipca 2002 r. został zwolniony ze służby.

Decyzją z 24 sierpnia 2002 r. Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego przyznał odwołującemu prawo do emerytury wojskowej od 1 sierpnia 2002 r. Wysokość świadczenia brutto wyniosła wówczas 3.190,68 zł, a do wypłaty 2.827,58 zł brutto.

Ostatecznie do wyliczenia świadczenia emerytalnego odwołującego przyjęto okres od 30 lipca 1969 r. do 31 marca 2003 r., tj. wyłącznie okresy służby wojskowej.

W decyzji z marca 2011 r. Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego ustalił nową wysokość emerytury wojskowej J. D. na kwotę 4.359,88 zł. W decyzji wskazano, że procentowy wymiar emerytury odwołującego przy zachowaniu zasady nieprzekraczania 75% podstawy wymiaru wynosi: 88,53% z tytułu wysługi emerytalnej, 15,00% zwiększenia z tytułu inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą. Po zwolnieniu ze służby wojskowej odwołujący pracował w ramach powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych. J. D. wniósł o przyznanie emerytury z uwzględnieniem okresów pracy „cywilnej” od 1 września 2002 r. do 14 lutego 2015 r., od której „były odprowadzane składki”.

Sąd Okręgowy podniósł, że przepisy prawa ubezpieczeń społecznych są bezwzględnie obowiązujące i wobec jednoznacznego brzmienia art. 95 ustawy emerytalnej, brak jest podstaw do zastosowania interpretacji słusnościowej, prowadzonej w interesie ubezpieczonych. Przyjęcie, że prawo do pobierania dwóch emerytur, to jest emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i emerytury mundurowej, przysługuje również funkcjonariuszowi, który został przyjęty do służby

przed 1 stycznia 1999 r. i którego emerytura mundurowa została obliczona bez uwzględnienia cywilnego stażu emerytalnego, jest sprzeczne z art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej, jak również z analogicznym art. 7 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, które to przepisy jednoznacznie definiują, kiedy emeryt mundurowy może pobierać dwa świadczenia z odrębnych systemów ubezpieczeń. Dotychczasowe przepisy w przypadku zbiegu uprawnień do świadczenia mundurowego ze świadczeniami z Ubezpieczeń Społecznych bazują na zasadzie pobierania jednego świadczenia.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że Sąd Najwyższy w najnowszej uchwale siedmiu sędziów zmienił swoją wcześniejszą interpretację przepisów, zaprezentowaną w wyroku z 24 stycznia 2019 r., sygn. akt I UK 426/17.

W uchwale 7 sędziów z 15 grudnia 2021 r., sygn. akt III UZP 7/21, Sąd Najwyższy przyjął, że „ubezpiezonemu, który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r. i pobiera emeryturę wojskową wynoszącą 75% podstawy jej wymiaru obliczoną bez uwzględnienia okresów składkowych i nieskładkowych, z tytułu których jest uprawniony również do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wypłaca się jedno z tych świadczeń wyższe lub wybrane przez niego (art. 95 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz. U. z 2021 r., poz. 291 z późn. zm. w związku z art. 7 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 586 z późn. zm.).”

Sąd Okręgowy podkreślił, że taka też sytuacja (tj. analogiczny stan faktyczny jak analizowany przez skład siedmiu sędziów w ww. uchwale) zachodzi w niniejszej sprawie.

Na skutek apelacji J. D. Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 28 kwietnia 2022 r., oddalił jego apelację.

Sąd drugiej instancji podniósł, że Sąd Okręgowy prawidłowo i wyczerpująco ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie, a wnikliwa i bezstronna analiza zgromadzonego materiału dowodowego zgodna jest z zasadami logiki i doświadczenia życiowego i nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Z uwagi na to Sąd Odwoławczy przyjął

ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego za własne, dzieląc także przytoczoną, dla uzasadnienia rozstrzygnięcia, podstawę prawną i dotyczące jej wywody. Uzasadnienie Sądu I instancji zostało sporządzone zgodnie z wymogami art. 327¹. k.p.c.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że spór w analizowanej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia czy prawidłowo emerytura powszechna odwołującego została zawieszona z uwagi na zbieg prawa do więcej niż jednego świadczenia - pobieranie emerytury z Wojskowego Biura Emerytalnego.

Sąd Apelacyjny podniósł, że wykładnia art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej nie była w orzecznictwie jednolita. Z tego względu Sądowi Najwyższemu zostało przedstawione zagadnienie prawne: „czy ubezpieczonemu, urodzonemu po 31 grudnia 1948 r., który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r. i pobiera emeryturę wojskową wynoszącą 75% podstawy jej wymiaru bez doliczenia okresów składkowych poprzedzających zawodową służbę wojskową, jak i przypadających po zakończeniu tej służby, może być wypłacana jednocześnie emerytura z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przysługująca z tytułu powyższych okresów składkowych (art. 7 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin w związku z art. 95 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z funduszu Ubezpieczeń Społecznych).”

Sąd Najwyższy w składzie zwykłym przekazał w/w zagadnienie do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy w powiększonym składzie stanął na stanowisku, że budzący wątpliwości interpretacyjne zwrot „z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa (...) została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo 18e ustawy (zaopatrzeniowej) ...” użyty w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej, wykładany z uwzględnieniem reguł gramatycznych, systemowych i funkcjonalnych powinien być rozumiany jako odnoszący się tylko do żołnierzy, których emerytury są obliczane na podstawie tych przepisów, a zatem do żołnierzy powołanych do zawodowej służby wojskowej, odpowiednio po dniu 1.01.1999 r. oraz po dniu 31.12.2012 r.

Uwzględniając powyższe rozważania Sąd Apelacyjny, przyjmując za własne wywody Sądu Najwyższego uznał, iż wyrok Sądu I instancji odpowiada prawu apelacja była bezzasadna.

Nadto Sąd odwoławczy podkreślił, że powyższej uchwale składu 7 sędziów nie nadano mocy zasady prawnej. Jednak brak formalnej mocy wiążącej orzecznictwa Sądu Najwyższego, poza związaniem wynikającym z przepisów szczególnych (art. 390 § 2 k.p.c., 398²⁰ k.p.c.), nie oznacza, iż nie mają one realnego wpływu na orzecznictwo sądowe. Za przyjęciem poglądu wyrażonego w przytoczonej uchwale Sądu Najwyższego, poza wagą jej jurydycznych argumentów, przemawia także potrzeba ujednolicenia orzecznictwa, którą zaakcentował Sąd Najwyższy. Uchwała zawiera wykładnię normy prawnej popartą szeroką argumentacją i autorytetem Sądu Najwyższego. Niezastosowanie się do takiej uchwały wymaga zatem przedstawienia pogłębionej kontrargumentacji, czego apelacja nie zawiera i całkowicie.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł J.D.. Zaskarżając wyrok w całości skarżący wniósł o jego uchylenie i zmianę przez ustalenie braku podstaw do zawieszenia świadczenia emerytalnego z uwagi na zbieg tego świadczenia ze świadczeniem z Wojskowego Biura Emerytalnego i nakazanie organowi emerytalnemu wypłatę świadczenia z emerytury z ZUS równolegle do emerytury wojskowej. Skarżący wniósł również o orzeczenie o kosztach postępowania według norm przepisanych.

Jako podstawy kasacyjne skarżący wskazał obrazę przepisów prawa materialnego, przez naruszenie przepisu art. 95 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2020 r., poz. 53) w zw. z art. 15a ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz.U. z 2020 r., poz. 586).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podniósł, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów w szczególności rozbieżnych orzeczeń Sądu Najwyższego o sygn. I UK 426/17 oraz III UZP 7/21 oraz, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, o czym przekonuje ustalony w sprawie stan faktyczny. Skarżący J. D. wypracował maksymalną

emeryturę wojskową swoją służbą w Siłach Zbrojnych RP, natomiast wieloletnie okresy składkowe pracy „w cywilu” nie mogły do tej emerytury zostać doliczone, co stanowi jawne pogwałcenie zasad sprawiedliwości społecznej, równości wobec prawa oraz adekwatności świadczenia z ubezpieczenia społecznego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Skarżący oparł wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na potrzebie wykładni przepisów prawnych oraz na oczywistej zasadności.

Należy zatem przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga od skarżącego określenia, które przepisy

wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03; z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłyby odmiennie wykładany. Nie istnieje jednak potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP–wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Natomiast co do przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z

16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Choć bowiem faktycznie we wcześniejszym orzecznictwie sądowym art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej nie był wykładany w sposób jednolity, co doprowadziło do rozbieżności w tym orzecznictwie, to jednak rozbieżność ta została usunięta w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., III UZP 7/21 (OSNP 2022 nr 6, poz. 58), w której wyrażono pogląd prawny, zgodnie z którym ubezpieczonemu, który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r. i pobiera emeryturę wojskową wynoszącą 75% podstawy jej wymiaru obliczoną bez uwzględnienia okresów składkowych i nieskładkowych, z tytułu których jest uprawniony również do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez niego (art. 95 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 291 ze zm. w związku z art. 7 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 586 ze zm.).

Uzasadniając ten pogląd, Sąd Najwyższy w sposób kompleksowy odniósł się do problemu wyartykułowanego we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Między innymi zgodził się przy tym ze stanowiskiem, że przyjęcie

założenia, zgodnie z którym dyferencjacja uprawnień żołnierzy w zakresie prawa do wypłaty świadczeń emerytalnych w zbiegu jest związana wyłącznie z datą powołania ich do służby wojskowej (przed i po dniu 1 stycznia 1999 r.) i stanowi jej konsekwencję, oznaczałoby ich nierówne traktowanie. Inaczej jednak ten problem musi być postrzegany, gdyby założyć, a założenie takie jest w pełni uprawnione, że nie chodzi w nim o samą datę powołania do służby jako determinantę różnych uprawnień w przypadku zbiegu prawa do świadczeń emerytalnych, lecz o to, że te dwie grupy żołnierzy były objęte w okresie odbywania tej służby różnymi systemami emerytalnymi, co data powołania ich do służby jedynie ilustruje. Okoliczność ta, polegająca na wprowadzeniu od dnia 1 stycznia 1999 r. systemu „zdefiniowanej składki” w miejsce systemu „zdefiniowanego świadczenia” i związane z tym istotne różnice w zakresie unormowania sposobu opłacania składek na powszechne ubezpieczenie społeczne przez żołnierzy powołanych do służby do dnia 1 stycznia 1999 r., jak i po tym dniu, nie może zaś pozostać bez znaczenia dla ustalania zakresu podmiotów, którym przysługuje równe traktowanie. Może ona bowiem zostać uznana za istotną cechę różniącą te podmioty. Taką cechą może być też zróżnicowanie ze względu na zachowaną w stosunku do jednej tylko grupy żołnierzy (przynajmniej potencjalną) możliwość zwiększenia emerytury wojskowej przez doliczenie do wysługi emerytalnej „stażu cywilnego”. Wówczas sytuacja prawna tych żołnierzy mogłaby być zatem oceniana co najwyżej jako podobna do żołnierzy powołanych do służby po dniu 1 stycznia 1999 r. Podobieństwo obu tych grup polegałoby natomiast wyłącznie na tym, że jedni i drudzy są żołnierzami zawodowymi, ale posiadającymi różne uprawnienia w zakresie sposobu obliczania ich emerytur. Niezależnie jednak od tego, które z tych założeń zostałoby przyjęte, da się je z całą pewnością obronić jako dozwolone naruszenie zasady równości przy uwzględnieniu „testu” wynikającego z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Po pierwsze bowiem, celem oraz treścią wprowadzonego przez ustawodawcę zróżnicowania jest „wpasowanie” żołnierzy pozbawionych prawa do wzrostu emerytury wojskowej z tytułu doliczenia „stażu cywilnego” w nowy system ubezpieczeń społecznych bazujący na zdefiniowanej składce, która w dużym stopniu oznacza realizację zasady wzajemności składki i prawa do świadczenia oraz abstrahuje od solidarnościowego charakteru świadczeń zabezpieczeniowych.

Po drugie, moment wprowadzenia omawianej dyferencjacji wskazuje na związanie jej z przyjętym w ustawie emerytalnej procesem stopniowego wygaszania dotychczasowych uprawnień emerytalnych na rzecz jednolitego, powszechnego systemu. Proces ten jest zaś w pełni akceptowany zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie prawa ubezpieczeń społecznych (por. m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 22 czerwca 1999 r., K. 5/99, OTK ZU 1999 nr 5, poz. 100, z dnia 4 stycznia 2000 r., K. 18/99, OTK ZU 2000 nr 1, poz. 1 oraz K. 1/00, OTK 2000 nr 6, poz. 185 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 217/10, LEX nr 950438 i z dnia 26 kwietnia 2016 r., I UK 151/15, LEX nr 2050671). Wprawdzie ów proces stopniowego wygaszania „starych” uprawnień emerytalnych w ustawie emerytalnej został oparty przede wszystkim na wieku (a konkretnie dacie urodzenia) świadczeniobiorców, jednakże łatwo założyć jego adekwatność także w odniesieniu do daty powołania do służby decydującej o zakresie regulacji zaopatrzeniowych, zwłaszcza że drugim z czynników powodujących eliminację dotychczasowego („starego”) systemu emerytalnego jest określona w ustawie data graniczna przypadająca na dzień 31 grudnia 2008 r. (por. art. 46 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej). Po trzecie, wspomniana dyferencjacja ma charakter proporcjonalny, gdyż bilansuje ją (omówiona wcześniej) regulacja art. 18i ustawy zaopatrzeniowej. Po czwarte, trudne do pogodzenia z zasadami sprawiedliwości społecznej byłoby postawienie jednych żołnierzy powołanych do służby przed dniem 2 stycznia 1999 r. w sytuacji lepszej (a przez to nierównej) od takich samych żołnierzy, którym wzrost emerytury wojskowej z tytułu uwzględnienia samych okresów służby pozwalałby na uzyskanie tego świadczenia w wysokości tylko nieznacznie niższej niż 75% podstawy wymiaru (na przykład 74%).

Sąd Najwyższy w obecnym składzie w pełni aprobuje kierunek wykładni art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej przyjęty w omówionej uchwale powiększonego składu z dnia 15 grudnia 2021 r., III UZP 7/21. Nie dostrzega też we wniosku skarżącego argumentów, które uzasadniałyby jego zmianę. Sąd Najwyższy zauważa równocześnie, że lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie potwierdza przyjęcie przez Sąd drugiej instancji wykładni zgodnej z powołaną uchwałą. Tak wyłożony art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej Sąd drugiej instancji odniósł zaś do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, z którego

jednoznacznie wynikało, że skarżący pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r. i pobiera emeryturę wojskową wynoszącą 75% podstawy jej wymiaru obliczoną bez uwzględnienia okresów składkowych i nieskładkowych, z tytułu których jest uprawniony również do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a zatem nie może pobierać obu przyznanych mu świadczeń.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że skarżący nie wykazał potrzeby przyjęcia jego skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dlatego, opierając się na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.

[ał]